PRZEGLĄD PRASY Z. S. R. R.
I EMIGRACJI ROSYJSKIEJ

Dodatek do Nr. 115 Codziennego Biuletynu Wydziału Prasowego M. S. Z.

Warszawa, środa 22 maja 1929 r.

Z. S. R. R. A SPRAWY ZAGRANICZNE.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Izwiestja 16.V, donosząc o wyjeździe marsz. Piłsudskiego do Wilna, oświadczają, iż cel podróży nie jest znany. Wbrew zwyczajom marsz. Piłsudski zatrzymał się w Wilnie nie u swych krewnych, lecz u wojewody Raczkiewicza.

POLSKA A Z. S. R. R.

Izwiestja 16.V. streszczają w depeszy z Warszawy (Bratina) głosy prasy polskiej o przemówieniu Czubara na zjeździe sowietów USRR w Charkowie. W komentarzu pismo oświadcza, iż pewna część prasy polskiej oraz te wpływowe koła polskie, które tę prasę inspirują, ustosunkowują się dość dziwnie do licznych okoliczności z zakresu stosunków polsko-sowieckich. Koła te uważają za zupełnie normalne jawne niedotrzymywanie zobowiązań Polski, płynących z traktatu ryskiego, bezkarność organizacyj emigracyjnych, które obrały Polskę za teren swego działania. Znana deklaracja wojewody Józewskiego spotkała się z aplauzem pism polskich. Pismo marsz. Piłsudskiego, „Głos Prawdy", ogłosiło niedawno artykuł, który zawierał program aktywistów polskich. Przeciwsowieckie mowy w Sejmie polskim uważane są przez tę prasę za normalne objawy. Prasa ta ustosunkowała się również przychylnie do Jerzego Woyciechowskiego, prowadziła systematyczną oszczerczą kampanję przeciwko ZSRR. Wszystko to daje się doskonale pogodzić z wielkiemi podstawami kultury i cywilizacji, które rzekomo reprezentowane są przez Polskę. Gdy tylko jednak prasa sowiecka da należytą odpowiedź na akcję pism polskich, gdy tylko przedstawiciele społeczeństwa ukraińskiego dadzą upust uczuciom i nastrojom, które wywoływane są w szerokich masach ludowych USRR przez t. zw. ukraińską politykę Polski, prasa polska podnosi alarm i zarzuca rządowi sowieckiemu niedotrzymywanie zobowiązań traktatu ryskiego. Imperjaliści polscy wbrew swej rzekomo wysokiej kulturze hołdują jeszcze zasadom moralności hotenckiej. Pretensje tych imperjalistów są wprost śmieszne. Ciągle krzycząc o niedotrzymywaniu zobowiązań art. 5 traktatu ryskiego, które ciągle niedotrzymywane są właśnie przez Polskę, imperjaliści polscy równocześnie wykazują nieznajomość traktatu ryskiego. Wystąpienia przedstawicieli społeczeństwa ukraińskiego powinny przypomnieć, iż w traktacie ryskim istnieje również art. 7, o którym w Polsce się zbyt często zapomina.

PAŃSTWA BAŁTYCKIE A ZSRR.

Izwiestja 16.V donoszą o parafowaniu traktatu handlowego między Estonją a ZSRR i oświadczają, że dokonanie tego parafowania dowodzi o pogodzeniu rokowań o zawarcie traktatu. W toku rokowań wyłoniły się trudności, wytworzone przez te czynniki, którym zależy na niedopuszczeniu do przyjaźnych stosunków między Estonją a ZSRR. Rokujące strony wykazały jednak dobrą wolę, i podpisanie traktatu handlowego będzie miało poważne znaczenie dla rozwoju stosunków estońsko-sowieckich.

Izwiestja 16.V streszczają ogłoszony przez *Siegodnia* wywiad z min. Balodisem, który powiedział, iż istnienie traktatu handlowego między Łotwą a ZSRR powodować może trudności w stosunkach między temi państwami. W komentarzu do tego doniesienia pismo oświadcza, iż deklaracja ta nie jest pierwszą dwuznaczną deklaracją min. Balodisa o łotewsko-sowieckim traktacie handlowym. Mówiąc o tym traktacie min. Balodis ustosunkowuje się do niego jakoby przychylnie, lecz zwykle czyni mętne zastrzeżenia.

NIEMCY A ZSRR.

Prawda 16.V oświadcza, iż klasa robotnicza Z. S. R. R. wyciąga rękę do proletarjatu niemieckiego. Z oddalonych zakątków ZSRR napływają protesty przeciwko zbrodniom niemieckiej policji socjalistycznej. Zbieranie składek na korzyść ofiar wypadków majowych w Berlinie odbywa się pod hasłem 100-procentowej przynależności proletarjatu sowieckiego do organizacji MOPR. Pod wpływem wypadków niemieckich proletarjat ZSRR jednoczy się dookoła partji komunistycznej i międzynarodówki.

Zakł. Gr. Prac. Dr., S. z o. o., Nowy Świat 54, tel. 15-56 i 242-40. Drukowane na prawach rękopisu.